

Sygn. akt I ACa 1185/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Michał Kłós (spr.)

Sędziowie: SA Dariusz Limiera

del. SO Joanna Składowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa P. G.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w G. i Dyrektorowi Aresztu Śledczego w P.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 14 marca 2017 r. sygn. akt I C 1654/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od P. G. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym;

3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w P. radcy prawnemu M. Ż. prowadzącemu Kancelarię Radcy Prawnego w P. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1185/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił powództwo P. G. skierowane przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w G. i Dyrektorowi Aresztu Śledczego w P. o zadośćuczynienie i odszkodowanie (pkt.1), nie obciążył powoda kosztami procesu (pkt.2) oraz przyznał radcy prawnemu M. Ż. prowadzącemu Kancelarię Radcy Prawnego w P. kwotę 147,60 zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, nakazując jej wypłacenie z rachunku Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim (pkt.3).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł na podstawie ustaleń, z których w szczególności wynikało, że powód odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w P. w okresie od dnia 28 sierpnia 2014 r. do 31 marca 2015 r. zaś w Zakładzie Karnym nr 2 w G. w okresie od 2 kwietnia 2015 r. do 17 sierpnia 2015 r.

W Areszcie Śledczym w P. powód był badany w dniu 3 września 2014 r. przez neurologa. W badaniu rozpoznano u niego polineuropatię prawdopodobnie toksyczną, ZZA i padaczkę. Powód nie mógł stać na palcach i piętach obu stóp. Zgodnie z wywiadem objawy polineuropatii były rozpoznane od około 2 lat. Zalecono C., T. C. 200, V. B., R.. Powód był ponownie badany przez neurologa w dniu 17 września 2014 r. Nie miał napadów padaczkowych, po R. czuł się dobrze. Podczas konsultacji neurologicznej w dniu 28 stycznia 2015 r. powód skarżył się na kłujące bóle stóp, szczególnie w nocy. Ustalono, że od miesiąca nie było napadów padaczkowych. W badaniu stwierdzono, że powód nie stoi na pięcie stopy prawej oraz występuje upośledzenie stania na palcach stopy prawej. Zalecono odstawienie B. i włączenie T.. Nie stwierdzono wskazań do przewlekłego stosowania P.. Podczas konsultacji neurologicznej w dniu 17 lipca 2015 r. u powoda rozpoznano polineuropatię toksyczną i zalecono V. B. complex oraz F.. W dniu 7 listopada 2014 r. powód był konsultowany przez psychiatrę, który rozpoznał łagodne zaburzenia lękowe i zalecił odstawienie C. oraz zastosowanie H.. W dniu 17 marca 2015 r. odbyła się ponowna konsultacja psychiatryczna. Powód nie zgłaszał skarg na stan zdrowia psychicznego. Chciał uzyskać informację czy może brać P., bo sugerowano mu, że jest to lek uzależniający i zalecono T. według niego nieskuteczny. Prosił o lek o nazwie ketonal. Lekarz psychiatra stwierdził możliwość uzależnienia od leków przeciwbólowych i zalecił ich ograniczenie. W czasie pobytu w Zakładzie Karnym w G. powód miał zalecane P. oraz V. B. complex, a ponadto po konsultacji neurologa - psychiatry F. o,2 (karbomizepina). Podczas konsultacji neurologicznej w dniu 8 października 2015 r. w Zakładzie Karnym w Ł. powód skarżył się na bóle pleców. Przedstawił wynik badania (...) kręgosłupa lędźwiowego z dnia 19 sierpnia 2013 r., w którym opisano dehydratację krążków międzykręgowych na poziomach L4/L5/S1 z wypuklinami na poziomach L4/L5/S1, zmianami zwyrodnieniowymi na tych poziomach i nadłamaniami blaszek granicznych trzonów Th 10/11/12 oraz L1/L2. Lekarz neurolog zalecił M., V. B. complex. W dniu 13 listopada 2015 r. powód został skierowany do leczenia rehabilitacyjnego, gdzie termin przyjęcia do oddziału ustalono na maj/czerwiec 2016 r.

Jak wynikało z opinii biegłego neurologa J. Z., podczas pobytu w Zakładzie Karnym w G. oraz w Areszcie Śledczym w P. powód był leczony z powodu masywnych powikłań przewlekłej choroby alkoholowej w postaci polineuropatii z ograniczeniem sprawności kończyn dolnych oraz padaczki. W późniejszym okresie był leczony z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego w przebiegu zmian zwyrodnieniowych. U powoda stosowano typowe w takich przypadkach leczenie farmakologiczne, nie zaniechano czynności diagnostycznych. W szczególności u powoda stosowano leczenie witaminami z grupy B w typowych dawkach. Brak podstaw do przyjęcia, że podczas pobytu powoda w Areszcie Śledczym w P. oraz w Zakładzie Karnym w G. nastąpiło pogorszenie się jego stanu zdrowia z przyczyn neurologicznych. U powoda rozpoznano poalkoholową marskość wątroby. Powodowało to względne przeciwwskazanie do stosowania leków przeciwbólowych głównie z grupy niesteroidowych leków przeciwzapalnych oraz innych które są metabolizowane przez wątrobę. W takich przypadkach leki przeciwbólowe można stosować jedynie sporadycznie z powodu nasilonych dolegliwości. Przewlekłe ich stosowanie nieuchronnie powoduje dalsze toksyczne uszkodzenie wątroby.

Powód nie zgłaszał zastrzeżeń do warunków socjalno -bytowych panujących w celach mieszkalnych, w których przebywał.

W konsekwencji tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji uznał, że powództwo o zadośćuczynieni i odszkodowanie w związku z naruszeniem dóbr osobistych w postaci prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności nie było zasadne i jako takie podlegało oddaleniu.

Sąd I instancji zaznaczył, iż powód powoływał się wyłącznie na cierpienia fizyczne wywołane niewłaściwym leczeniem rozpoznanej u niego polineuropatii. Profesjonalny pełnomocnik powoda w złożonym piśmie przygotowawczym wskazał na nieodpowiednie warunki odbywania kary pozbawienia wolności oraz złe traktowanie powoda, przy czym nie przytoczył okoliczności faktycznych konkretyzujących ten zarzut. Wskazał jedynie na przeludnienie cel mieszkalnych, w których przebywał powód. Ustalony stan faktyczny nie potwierdzał jednak żadnego z tych zarzutów.

Powodowi udzielano bowiem bez zbędnej zwłoki świadczeń z zakresu podstawowej oraz specjalistycznej opieki zdrowotnej, w tym konsultacji neurologicznych oraz psychiatrycznych. Stosowane leczenie było prawidłowe i zgodne z wiedzą medyczną. Rozpoznana u powoda poalkoholowa marskość wątroby stanowiła przeciwwskazanie do zbyt częstego stosowania leków przeciwbólowych, metabolizowanych przez wątrobę, albowiem ich przewlekłe stosowanie mogło powodować dalsze toksyczne uszkodzenie wątroby. Ponadto ograniczenie stosowania leków przeciwbólowych było zalecane przez lekarza psychiatrę.

Ponadto powód nie zgłaszał dolegliwości bólowych kręgosłupa, w związku z czym niezasadnie zarzucał zaniechanie skierowania go na rehabilitację oraz leczenie operacyjne.

Odbywając karę pozbawienia wolności w obu jednostkach penitencjarnych powód był osadzony w celach mieszkalnych, w których powierzchnia przypadająca na skazanego, wynosiła nie mniej niż 3 m², co było zgodne z wymogiem stawianym przez art. 110 § 2 k.k.w.

Konkludując Sąd I instancji uznał, iż skoro nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, to zbędnym byłoby ustalenie zakresu krzywdy wywołanej warunkami odbywania kary pozbawienia wolności i przeprowadzenie w tym celu dowodu z opinii biegłego w dziedzinie psychiatrii oraz dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł zgodnie z art. 102 k.p.c. uznając, iż przemawiała za tym sytuacja powoda, który jest osobą pozbawioną wolności, nie posiadającą dochodów i majątku, jak również to, że powód mógł być subiektywnie przekonany o zasadności dochodzonego roszczenia.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie:

1. art. 227 k.p.c. poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu:
 - a) z zeznań powoda, a w konsekwencji pominięcie dowodów mających istotne znaczenie dla rozpoznania i rozstrzygnięcia w sprawie i nierozpoznanie istoty sprawy, za pomocą której strona powoda chciała wykazać naruszenie dóbr osobistych;
 - b) z pisemnej opinii biegłego psychiatry, a w konsekwencji pominięcie dowodów mających istotne znaczenie dla rozpoznania i rozstrzygnięcia w sprawie i nie rozpoznanie istoty sprawy, za pomocą którego strona powoda chciała wykazać naruszenie dóbr osobistych oraz dolegliwości natury psychicznej w związku z osadzeniem w pozwanych jednostkach penitencjarnych;
2. art. 380 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z pisemnej opinii biegłego psychiatry, a w konsekwencji pominięcie dowodów mających istotne znaczenie dla rozpoznania i rozstrzygnięcia w sprawie i nie rozpoznanie istoty sprawy, za pomocą którego strona powoda chciała wykazać naruszenie dóbr osobistych oraz dolegliwości natury psychicznej w związku z osadzeniem w pozwanych jednostkach penitencjarnych;

W konkluzji apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia, ewentualnie o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powoda kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była niezasadna.

Sąd II instancji podzielił w całości ustalenia faktyczne i rozważania jurystyczne Sądu Okręgowego dokonane w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego nie było dotknięte wadami, o których wspomina autor apelacji. Powód nie zdołał bowiem udowodnić, że na skutek zachowania funkcjonariuszy Skarbu Państwa doznał takich krzywd, za których wystąpienie mógłby żądać zadośćuczynienia, a więc nie wykazał, iż pozwany naruszył jego dobra osobiste. Generalnie należy podzielić pogląd wyrażony w odpowiedzi na apelację, iż autor apelacji, używając tej samej retoryki, powiela w istocie zarzuty pozwu, nie prezentując żadnych merytorycznych argumentów. Apelujący zdaje się bowiem wciąż nie dostrzegać, iż pozwany nie dopuścił się zarzucanych mu zachowań. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazywał, iż powód był wielokrotnie badany przez lekarza neurologa, który był lekarzem właściwej specjalizacji ze względu na rodzaj zgłaszanych schorzeń. Sposób zastosowanego leczenia, zgodnie z wydaną w sprawie opinią biegłego neurologa J. Z., był prawidłowy, zaś powód miał dostęp do zalecanych leków, w tym witamin. Powód miał jednak limitowane środki przeciwbólowe, a to z uwagi na stwierdzony bardzo zły stan wątroby, spowodowany poalkoholową jej marskością. Ograniczenie stosowania tych leków było również zalecane przez lekarza psychiatrę, który po wizycie powoda w dniu 17 marca 2015 r. uznał, iż dalsze ich stosowanie może nieść ryzyko od nich uzależnienia. Lekarz psychiatra dwukrotnie konsultował powoda, nie znajdując podstaw do zastosowania leczenia psychiatrycznego. Apelujący nie wskazał nawet jakiego rodzaju uchybienia mogły być związane z ewentualnym leczeniem psychiatrycznym powoda w pozwanej jednostce penitencjarnej. Powód przebywał w celach, w których nie było zakwaterowania osób ponad przyjęty ustawowo limit. W tym stanie rzeczy powód nie sprostował ciężarowi udowodnienia, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. W konsekwencji zbędnym było ustalenie zakresu krzywdy wywołanej warunkami odbywania kary pozbawienia wolności.

W konsekwencji Sąd I instancji zasadnie uznał, iż nie było podstaw w świetle art. 227 i 379 § 1 k.p.c. do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego psychiatry, co uzasadniało odmowę aprobaty dla wywiedzionych zarzutów apelacji.

Konkludując Sąd II instancji uznaje, iż decyzja Sądu Okręgowego o oddaleniu powództwa była prawidłowa i jako taka musi się ostać. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i wyrażonej w nim zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu. W ocenie Sądu Apelacyjnego ponowne udzielenie P. G. zwolnienia od należnych w sprawie kosztów zastępstwa procesowego doprowadziłoby do sytuacji, w której wygrywający sprawę ponosiliby pełny ekonomiczny ciężar związany z uczestnictwem w postępowaniu, co w niektórych sytuacjach mogłoby doprowadzić wręcz do przekreślenia korzyści wiążących się z wygraniem sprawy. Skoro zatem powód przegrywając sprawę przed Sądem Okręgowym, pomimo klarownego umotywowania decyzji o oddaleniu powództwa, zdecydował się na zainicjowanie postępowania apelacyjnego, to powinien ponieść konsekwencje finansowe dalszego niezasadnego angażowania strony pozwanej w spór sądowy. Wysokość należnych kosztów została ustalona stosownie do § 8 ust. 1 pkt.26 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U z 2018 r. poz. 265).

O kosztach pełnomocnika z urzędu udzielającego pomocy prawnej powodowi w postępowaniu apelacyjnym orzeczono zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zaś o ich wysokości – na podstawie § 14 pkt. 26 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia MS z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2016, poz. 1715).